

Nr 5/280 Maj 2016

MIESIĘCZNIK DLA DZIECI

PROMYCZEK

DOBRA

W środku
OBRAZEK
Matki Bożej
Fatim-
skiej **3D**

NR **5**

CENA 5 ZŁ
(w tym 8% VAT)



promyczek.pl

ISSN 1232-5805
INDEKS: 326070



9 771232 580806

Nagich przydziać

Z Matką Bożą, która tak bardzo ukochała dzieci, rozpoczynamy kolejny miesiąc. Przekazując Wam obrazek przypominający objawienie Matki Bożej dzieciom w Fatimie, z całego serca zachęcamy Was do uczestnictwa w **nabożeństwach majowych** – zarówno w kościołach, jak i przy kapliczkach przydrożnych. Tych, którzy z różnych przyczyn nie będą mogli w nich uczestniczyć, prosimy, aby przy pacierzu wieczornym odmówili dodatkowo *Pod Twoją obronę...* w intencji naszej

promyczkowej pielgrzymki do FATIMY w 2017 roku.

Pielgrzymka dzieci do FATIMY

Dzieci, które już rozmawiały z rodzicami o pielgrzymce do FATIMY i chciałyby z nami pojechać, bardzo prosimy o kontakt z redakcją. Takie wstępne zgłoszenie nie będzie do niczego zobowiązujące, ale chcemy się zorientować, jakim powodzeniem będzie się cieszyła nasza propozycja (tel. 18 443-44-00, e-mail: fatima@promycek.pl). Szczegółowy program i przybliżone koszty podamy w październiku, ale już dzisiaj chcemy zaprezentować kilka informacji:

→ Planujemy **pielgrzymkę autokarową w lipcu 2017 roku**. Oprócz **Fatimy** chcemy odwiedzić sanktuaria w następujących miejscowościach: **Lourdes, Santiago de Compostela, Saragossa, La Salette** oraz wypocząć nad Atlantykiem i Morzem Śródziemnym (Costa Brava).

Dzieciom powyżej 12. roku życia zapewniamy opiekunów, a młodsze zapraszamy na pielgrzymkę z rodzicami.

Prosimy również o kontakt katechetów i księży, którzy chcieliby się włączyć w naszą pielgrzymkę.



skarbonka





Chwała Tobie, Panie

Napisała Władysława Anna Jamróż

Chwała Tobie, nasz Boże, za ładne piosenki i wiersze,
chwala za piękne melodie grane w polach przez świerszcze,
chwala za koncert skowronka, co Matce Bożej śpiewa,
chwala za kwiaty na łąkach i różnorakie drzewa,
chwala za lot jaskółki, za kukanie kukułki,
za stukanie dzięcioła i wszystko dookoła.
Jeszcze chwala za słońce, które się ciepło uśmiecha,
chwala za serce gorące przyjaznego człowieka.



Magich przyjdzie Biskup ANTONI DŁUGOSZ naucza z Częstochowy

Rodzice, którzy są dla nas prezentem od Pana Boga, robią wszystko, by niczego nam nie brakowało. Zapewniają jedzenie, ubierają nas, posyłają do przedszkola i szkoły.



Ale nie wszyscy rodzice mogą spełniać prośby dzieci. Spotykamy biedne koleżanki i kolegów, którzy są głodni, noszą zniszczone ubrania po swoich starszych siostrach i braciach. Dowiadujemy się także, że są kraje, gdzie dzieci doświadczają głodu, a ubrania mają postrzępione.

Pan Jezus widzi ludzi źle ubranych. W opowiadaniu o bogaczu i Łazarzu zachęca, abyśmy dzielili się tym, co posiadamy. Wzrusza nas także opowiadanie o miłosiernym Samarytaninie troszczącym się o pobitego i okradzionego Żyda. Przed śmiercią na Krzyżu Pan Jezus oddaje żołnierzom ubranie, które otrzymał od swojej matki.



Mówi nam, abyśmy nie przywiązywali się do ubrań, maskotek, zabawek, komputerów, komórek, laptopów, lecz umieli dzielić się tym z biednymi. Święty Jakub w swoim liście przypomina, by dzielić się z ubogimi ubraniami.



Znamy ciekawe opowiadanie o Marcynie, który z ubogim podzielił się własnym płaszczem. Podziwiamy matkę Teresę z Kalkuty zabierającą umierających z ulicy, by ich ubrać i uratować przed śmiercią.

Przejrzyjmy z rodzicami naszą garderobę, by niektóre jej części włożyć w kościele do kosza dla ubogich przed figurą św. Antoniego. Podzielmy się zabawkami, przyborami szkolnymi z biednymi koleżankami i kolegami. Złóżmy do skarbony dla biednych dzieci część naszych pieniędzy, za które kupi się dla nich ubrania.



PANIE JEZU, BĘDĘ SIĘ DZIELIŁ MOIMI UBRANIAMI I ZABAWKAMI Z BIEDNYMI DZIEĆMI.



Przypowieść Natrętny przyjaciel

”

achęcając apostołów do wytrwałości na modlitwie, Pan Jezus opowiedział im taką przypowieść: „Czy ktoś z was, mając przyjaciela, pójdzie do niego o północy z prośbą: «Przyjacielu, pożycz mi trzy chleby, bo właśnie mój przyjaciel, będąc w drodze, przybył do mnie, a nie mam

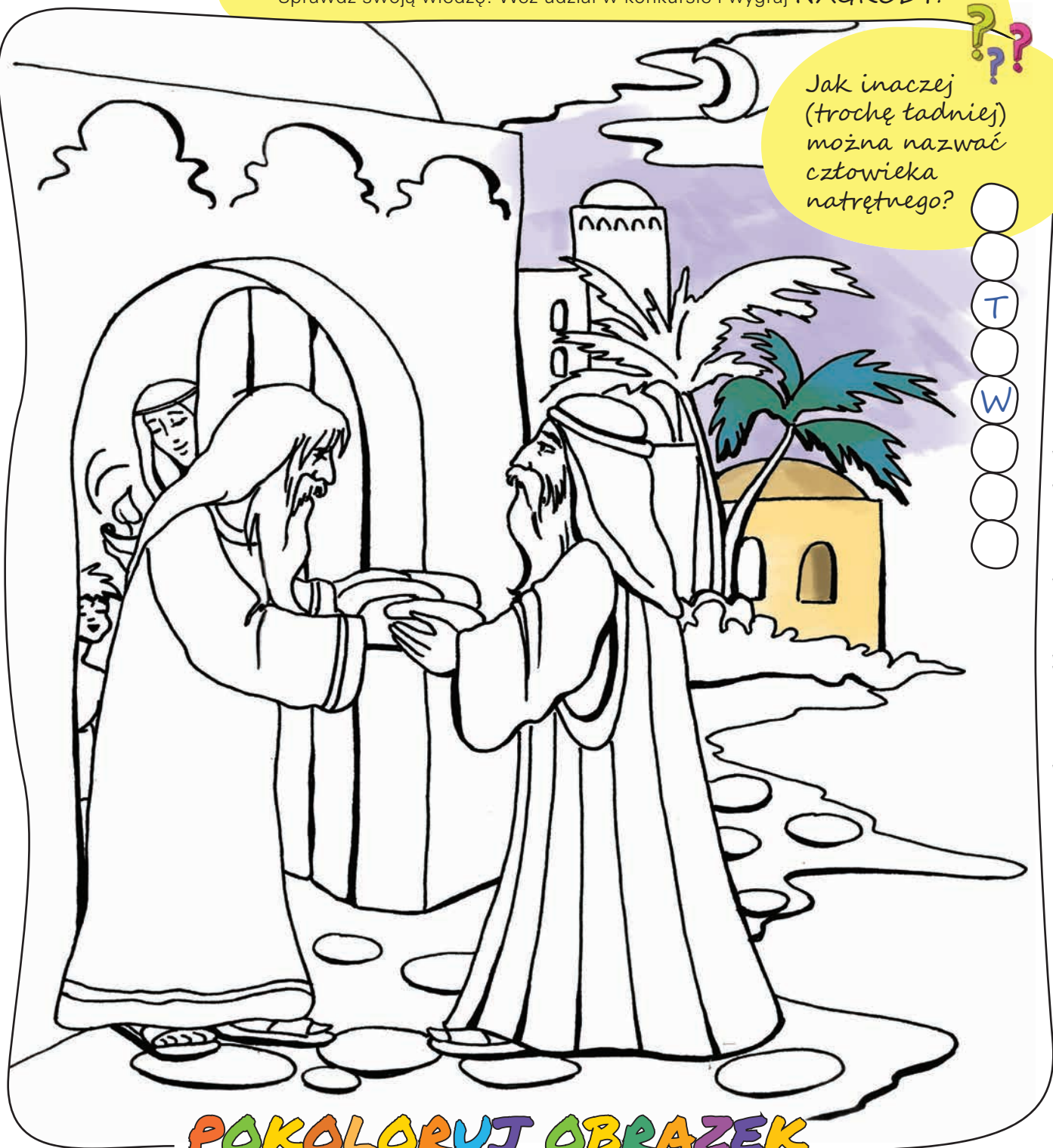
mu co podać». A on ze środka odpowie: «Nie sprawiaj mi kłopotu. Drzwi są już zamknięte, a moje dzieci i ja jesteśmy już w łóżku. Nie mogę wstać, żeby ci podać». Mówię wam: Jeśli nawet nie wstanie i nie da mu dlatego, że jest jego przyjacielem, to wstanie z powodu jego natręctwa i da mu, ile potrzebuje. I Ja wam mówię: Proście, a otrzymacie; szukajcie, a znajdziecie; pukajcie, a otworzą wam. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a temu, kto puka, będzie otwarte”.

Sprawdź swoją wiedzę! Weź udział w konkursie i wygraj **NAGRODY!**



Jak inaczej (trochę ładniej) można nazwać człowieka natrętnego?

○
○
○ T ○
○ W ○
○
○



POKOLORUJ OBRAZEK

Przypowieść o NATRĘTNYM PRZYJACIELU oraz inne PRZYPOWIEŚCI PANA JEZUSA możesz poznać, oglądając filmy z serii:



UWAGA! Odpowiedź prześlij na adres: konkurs@promyczek.pl.

Spośród osób, które nadesłały prawidłową odpowiedź, rozlosujemy filmy z serii **DOMEK NA SKALE** cz. 1.

Lilia

Ten piękny, intensywnie pachnący kwiat często zdobi nasze ogrody. Znanych jest ponad 1000 gatunków lilii o różnych kształtach i kolorach, ale najbardziej popularna jest lilia biała. Kwiaty lilii są nie tylko ozdobą ogrodów, ale także posiadają właściwości lecznicze. Ponieważ od dawna kwiat ten był uważany za symbol godności i doskonałości, lilia często zdobiła berła, korony i szaty królewskie – np. lilia królowej Jadwigi. Ten kwiat za swój symbol przyjęli również skauci i harcerze.

Kwiat
lilii białej

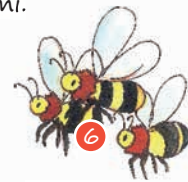
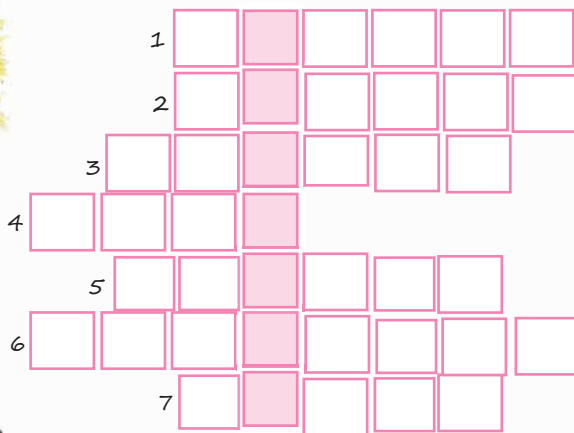


Lilijka harcerska
na rogatywce

W czasach Pana Jezusa lilie rosły na łąkach całej Palestyny i były uważane za kwiaty polne. Mówiąc o przepychu dworu króla Salomona, Pan Jezus porównał go do piękna lilii. W tradycji chrześcijańskiej ten kwiat jest uważany za symbol czystości i doskonałości. Z lilią przedstawiany jest archanioł Gabriel w czasie Zwiastowania i to właśnie ten kwiat przypomina nam Maryję, jako najświętszą i niepokalaną poczętą. Z lilią ukazywani są liczni święci, którzy szczególnie umiłowali czystość.

KRZYŻÓWKA

Rozwiąż krzyżówkę, a dowiesz się, jaka szata Matki Bożej Częstochowskiej jest ozdobiona liliami.



Nagich przyodziać

– Możemy iść jeszcze raz?

– Dobrze, ale ostatni, bo wszyscy już na was czekają.

Uwielbiam basen. Lekcja pływania zamiast zwykłego wuefu na sali gimnastycznej to pomysł fantastyczny i kropka. Najfajniejsze jest ostatnie parę minut zajęć, kiedy pan ogłasza czas wolny, przeznaczony na zabawę. My cztery: Ewa, Ola, Marta i ja jesteśmy w najlepszej grupie – dzieciaków, które już same dobrze pływają. I dlatego tylko nam instruktor pozwolił dzisiaj w ramach „zabaw dowolnych” zjechać z największej, długaśnej i zakręconej zjeżdżalni. Obie pozostałe grupy już sobie poszły, a my jeszcze chichotałyśmy, wychodząc z wody.

– No dobra, dziewczyny, koniec radochy.

Zdyszane i nieco zmarznęte, ale szczęśliwe, pobiegłyśmy do szatni. Nasza klasa już się przebierała, gdy dopadłyśmy swoich szafek. Nauczycielka i towarzyszące jej mamy pospieszały nas jak mogły.

– Ale się guzdrzecie, moje panny, zobaczcie: wszyscy już prawie ubrani!

Wtedy właśnie to się stało. Na początku nawet nie wiedziałam, co dokładnie się wydarzyło, bo my z Ewą miałyśmy schowek przy samym wejściu, a Ola i Marta w rogu po drugiej stronie. Dopiero gdy już byłam prawie gotowa, usłyszałam przyciszony głos Marty:

– Jesteś pewna, że tu je położyłaś?

– Jasne, że tu. Były na mojej torbie, a torba na tej półeczce. Teraz torba stoi, bluzka leży, a ich nie ma...

– Czego nie ma? – wtrąciła Ewa.

– Moich spodni – jęknęła Ola. – No nie ma. Zobaczcie.

Szafka, istotnie, była pusta. Torba z mokrym ręcznikiem, kostiumem, czepkiem i suszarką leżała na ławce obok. Na podłogę też nic nie spadło. Wzruszyłam ramionami:

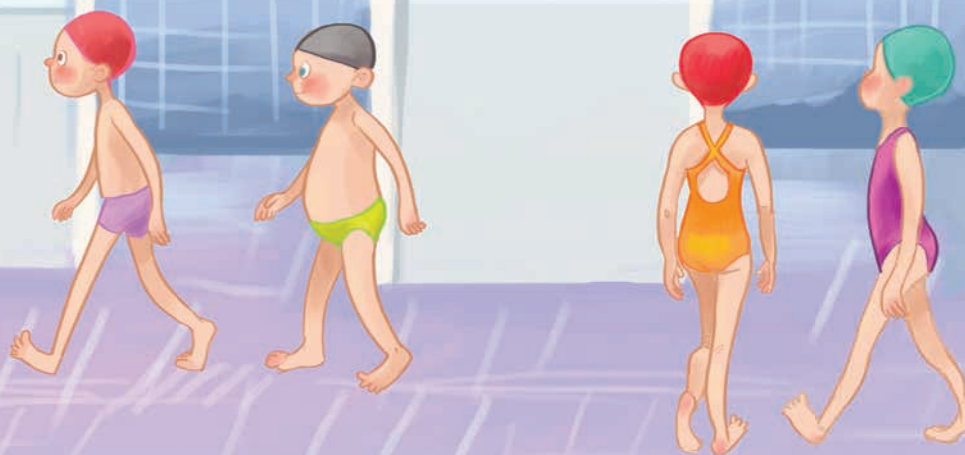
– Nie mam pojęcia, co się mogło stać.

Nasza nauczycielka, która pomagała już suszyć głowy pozostałym dziewczynkom, znowu wbiegła do szatni.

– Co tak długo? Macie zamiar zostać tu na następne lekcje?! – huknęła.



basenie



- Ola nie ma spodni – szepnęłam.
- Czego nie ma? – Nasza pani wyglądała na lekko zszokowaną.
- Ktoś mi zabrał spodnie – wyjaśniła Ola w miarę spokojnie, chociaż widziałam, że ręce jej się trochę trzęsą. – Nie ma ich tutaj.
- Szukałaś wszędzie? Może spadły?
- Nie spadły!
- Poczekaj, może wcisnęłaś je do innej szafki. Wezmę od pani Wiśniewskiej pozostałe czytelniki.

Wszystkie trzy byłyśmy już ubrane, ale stałyśmy razem z biedną Olą, podczas gdy nasza pani z mamą Kasi Wiśniewskiej przeszukiwały całą szatnię. Było mi żal koleżanki, która czekała w swojej czerwonej bluzce i majteczkach w pingwiny – bardzo ładnych zresztą, ale nienadających się do wyjścia nawet do holu z suszarkami, nie mówiąc już o ulicy.

- Nie ma.
- Wiesz co? – wpadło mi do głowy. – Załóż na razie moje legginsy. Ja mam długą tunikę, wygląda jak krótka sukienka. Do podkolanówek może być. Jest przecież ciepło.
- Nooo... – zastanowiła się nasza pani, ale ja już zdejmowałam legginsy. Obciągnęłam swoją pasiastą, granatowo-białą tunikę i stwierdziłam, że wcale nie wyglądam aż tak źle. Nawet powiedziałabym, że całkiem dobrze! Ola już bez ceregieli ubrała się i mogłyśmy wreszcie wyjść, żeby wysuszyć włosy.

Klasa czekała na nas zniecierpliwiona i trochę rozbawiona, pani razem z mamami biegła w poszukiwaniu zaginionej części garderoby, przestuchując przy okazji pozostałe dziewczyny. Ostatecznie zgubę znalazł chłopak, Tomek Orłowski.


- Ktoś to wrzucił do naszej szatni, proszę pani!

Podejrzewałam Agatę, która chichotała całkiem jawnie i bezczelnie, przyglądając się nam obu. Ola przez cały czas nie odezwała się ani słowem, nie podziękowała ani razu, ale kiedy przebierałyśmy się z powrotem w szatni, niespodziewanie ścisnęła mi łokieć. Nic nie mówiła, poruszyła tylko wargami, ale i tak widziałam: była wzruszona.






Instytut Włoski








TIMPANI* to istny wulkan energii. Uwielbia jazdę na  oraz muzykę rockową.

W ostatni kwietniowy poranek odwiedził  i  mieszkających na łące, nieopodal . Sędziwy już  wspominał, jak dawniej sąsiedzi gromadzili się przy  z figurą , śpiewali na jej chwałę i żarliwie modlili się o spełnienie pragnień.



– Część ludzi wypisywała na kartkach intencje, które lądowały w wiklinowym koszyku znajdującym się u stóp Matki Bożej – dodała .





– Kiedyś o to miejsce troszczyła się twoja mama, ale po jej śmierci nie zjawił się żaden nowy „stróż” , a nam brakuje już sił, by jej doglądać. – Głos  zadrżał.

, zaabsorbowany nową myślą, która zakietkowała w jego głowie, wybiegł z domu . Wskoczył na . W pośpiechu minął łąkę i . Zatrzymał się dopiero na podwórku przed swoim domem.

– Nie mamy ani chwili do stracenia! – krzyknął w stronę .

– Co masz na myśli?

– Już jutro rozpoczynają się nabożeństwa majowe, a  za  nie jest jeszcze gotowa... Musimy działać.

 Timpaniego zakasał rękawy i odnowił figurę Matki Bożej.  dokładnie wyczyścił wszystkie . Do pomocy ruszyła nawet jego młodsza , która nazbierała „dla Bożej” naręczę pełnych kwiatów.



* W językach włoskim oraz angielskim TIMPANI znaczy po prostu bębny kottowe.

„O , witam Cię, o , Kocham Cię,
o , pobłogostaw wszystkie swe...”

Tak rozpoczęła się majówka prowadzona przez Timpaniego.

Pierwszego dnia wilcze stadko muzykowało samo. Timpani wygrywał najpiękniejsze melodie na czterech ogromnych bębnach kottowych, w które uderzał rytmicznie za pomocą patek owiniętych filcem. Timpani sięgnął po nieużywany dawno saksofon; Timpaniego dzierżyła w dłoni trójkąt, a i śpiewali tradycyjne pieśni ku czci Maryji.

W trakcie kolejnych dni do nabożeństwa dotaczali sąsiedzi – najpierw ci najbliżsi, później dalsi, mieszkający za ławkami. Pod koniec maja wszystkie ławeczki zapętniły się rozmodlonymi dziećmi oraz starszymi mieszkańcami Instrumentowa.

Timpani nie miał już ziemskiej mamy, być może dlatego czas spędzony z Niebiańską Mamą – na majówkach był dla niego tak cenny.



Oleńka (Kobylanka)



Tymuś (Kwiatonowice)



wilczek



deskorolka



dziadek



babcia



tato



siostra



Łonkilowy most



Maryja



kapliczka



bębny kottowe



saksofon



taweczki



trójkąt



dzieci

CZŁOWIEK SIĘ NIE RODZI ŚWIĘTY,
NIE SŁUCHAJCIE TAKICH BAJEK.
ŚWIĘTYM NIE JEST SIĘ OD ZARAZ,
ŚWIĘTYM SIĘ ZWYCZAJNIE STAJE.
ZNACZY TO JEDYNIĘ TYLE,
ŻE SIĘ RZECZ ROZGRYWA W CZASIE
I ŻE SKRÓTEM, NA ŁATWIZNĘ,
OWEJ DROGI PRZEJŚĆ NIE DA SIĘ...



PRZECZYTAJ I POKOLORUJ

ŚWIĘTY
BISKUP STANISŁAW

• ROK 1030 •

1 W Szczepanowie koło Bochni,
w średniowieczu, czyli dawno,
na świat przyszedł Staś maleńki,
co osobą stał się sławną.



2 Rósł i uczył się jak burza,
podróżował i świat zwiedzał,
i łączyły się w nim pięknie
wielkie serce oraz wiedza.



3



— Chcę kapłanem być —
pomyślał. —
Już od dawna mam to w głowie...
I tak został kanonikiem,
i rozgościł się w Krakowie.

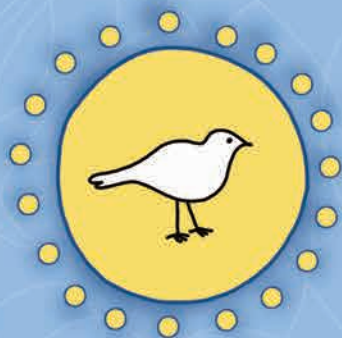
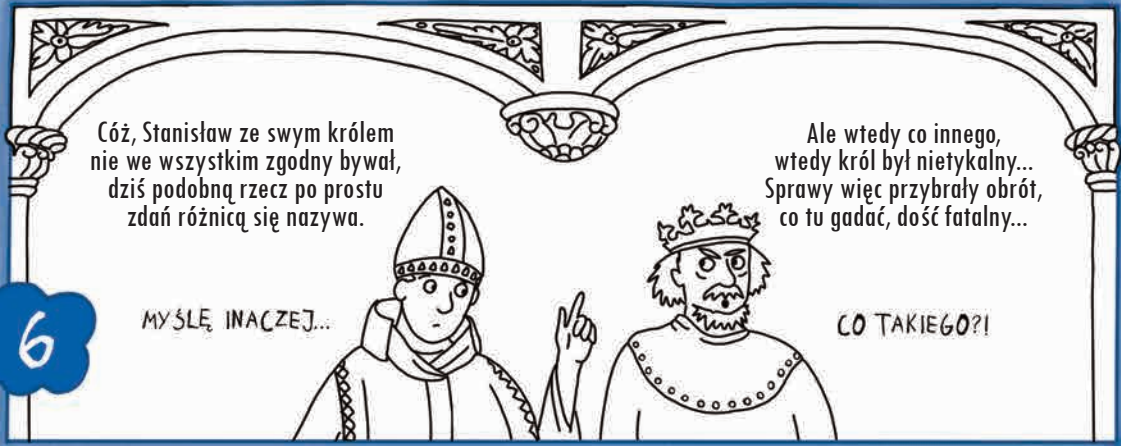
4



Król Bolesław postanowił
Stanisława wziąć pod lupę.
Wreszcie rzekł: — Pracujesz dobrze,
więc mianuję cię biskupem.



5 Ale wkrótce zmienił zdanie:
— On chce króla swego zgubić!
Krytykuje mnie, osądza,
król krytyki zaś nie lubi.



Promyczkowa szkoła Miłosierdzia

Święta siostra Faustyna, będąc w zakonie, bardzo często zmieniała miejsce pobytu, gdyż jej przełożeni wysyłali ją tam, gdzie były potrzebne chętne ręce do pracy. Dzięki jej podróżowaniu dziś mamy wiele miejsc w Polsce związanych z naszą świętą. Szczególnym miastem jest Płock, gdyż tam wydarzyło się coś niesamowitego. W tamtejszym klasztorze siostra Faustyna pracowała w piekarni.



Pewnego dnia, dokładnie 22 lutego 1931 roku, kiedy po pracy wróciła do swojego pokoju, zobaczyła Pana Jezusa ubranego w białą szatę. Jedną rękę miał wzniesioną do błogosławieństwa, a drugą dotykał szaty na piersiach, skąd wychodziły dwa wielkie promienie: jeden czerwony, a drugi biały. Pan Jezus powiedział: „*Wymaluj obraz według rysunku, który widzisz, z podpisem:*



Jezu, ufam Tobie. Pragnę, aby ten obraz czczono najpierw w kaplicy waszej i na całym świecie”. Obiecał również, że przez ten obraz udzieli wielu łask ludziom, którzy będą się przed nim modlić.

Siostra Faustyna bardzo przeżywała tę prośbę, gdyż nie umiała malować i nie wiedziała, jak mogłaby wypełnić polecenie Jezusa. W tajemnicy wypytywała różne siostry, czy któraś potrafi malować, rozmawiała o tym ze swoim spowiednikiem i przełożonymi w zakonie, ale nikt nie potrafił jej pomóc. Często ludzie też jej nie wierzyli, że widzi Pana i rozmawia z Nim jak z Przyjacielem.

Do dopiero trzy lata później w Wilnie spotkała, dziś już błogosławionego, księdza Michała Sopoćkę, który jej pomógł. Znalazł malarza, który namalował taki obraz. Kiedy siostra Faustyna zobaczyła ukończone dzieło, rozplakała się, wołając: „Panie, któż Cię wymaluje tak pięknym, jakim jesteś?“, a Pan Jezus powiedział: **„Nie w piękności farby ani pędzla jest wielkość tego obrazu, ale w łasce mojej”**.



Pan Jezus wyjaśnił, co oznaczają te dwa promienie – jest to krew i woda, które wypłynęły z Jego serca, gdy wisiał na krzyżu, a żołnierz przebił Mu bok. Te promienie to symbol sakramentów świętych. Krew daje nam życie tak jak Eucharystia, a woda oczyszcza nas tak jak chrzest święty i każda spowiedź święta. Pan Jezus powiedział siostrze Faustynie, że szczęśliwa jest ta dusza, która żyje w cieniu tych promieni, czyli przystępuje do sakramentów świętych.

Do dziś obraz Jezusa Miłosiernego znany jest na całym świecie, a widoczny na nim podpis **„Jezu, ufam Tobie”** został przetłumaczony na wiele języków. Ten napis jest bardzo ważny, bo Pan Jezus sam chciał, aby tam był umieszczony, albowiem ufność jest szczególnie istotnym warunkiem przyjęcia orędzia Bożego Miłosierdzia. Pierwszy taki obraz znajduje się w Wilnie, a drugi, bardzo znany w Polsce, autorstwa Adolfa Hyły, można podziwiać w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach.

s. Maria Józefa

Warto zapamiętać:

Miasto, w którym został objawiony obraz Jezusa Miłosiernego:

Napis, który widnieje pod obrazem Jezusa Miłosiernego:

 , .

Ważny warunek przyjęcia Bożego Miłosierdzia:

ISKIERKA MISYJNA



Jeżu ufam Tobie / Duck Święty

Nagich przyodziać
– to jeden z uczynków miłosierdzia.
Zastanawialiście się, co on oznacza?
Każdy z nas ma potrzebne ubrania.
**Pomyślę, w jaki sposób mogę spełnić
ten uczynek?**

Jubileuszowy Rok Miłosierdzia nie tylko przypomina nam uczynki miłosierdzia co do ciała i co do duszy. Uczy nas również zaufania Bożemu Miłosierdziu. Co oznaczają dla mnie słowa: Jeżu, ufam Tobie?

*Jeżu, dziękuję Ci za miłosierdzie, jakie mi okazujesz. Dziękuję za to z całego serca. Jestem Twoim dzieckiem i wiem, że zawsze jesteś przy mnie. **Tvoja Marysia***

*Jesteś obecny w moim życiu każdego dnia i nocy. Staram się zawsze pokładać nadzieję w słowach **Jeżu, ufam Tobie. Kamil***

*Wierzyć, że jesteś przy nas, że zawsze czeka na nas Twoja pomocna dłoń. Tak rozumiem słowa **Jeżu, ufam Tobie. Marysia***

W wielu krajach z powodu biedy ludzie nie mają nawet najpotrzebniejszych ubrań.

Często brak mundurka szkolnego staje się przeszkodą, by móc pójść do szkoły.

Dla wielu dzieci posiadanie butów jest tylko marzeniem.

**Będę szanować swoje ubrania
i nie będę się wyśmiewać
z kolegów i koleżanek skromnie
ubranych ode mnie.**





I. Topic/Temat

THE WORKS OF MERCY

Clothe the naked/Nagich przyodziać

We have plenty of clothes to share,
We can show poor people that we care.
Check your wardrobe, clean up your shelves,
If you don't need clothes give them to somebody else.

Mamy ubrania, którymi się podzielimy,
Pokażemy biednym, że się o nich troszczymy.
Sprawdzimy półki, w szafie porządek zrobimy,
Niech się im przyda to, czego nie potrzebujemy.

2. My mum/Moja mama

is



tall



short

has



blue eyes



green eyes



brown eyes

has



blond hair



dark hair



brown hair

has



short hair



long hair

has



pink dress



yellow dress



red dress

likes



swimming



relaxing



playing with me



cooking



gardening

can



cook



bake



play football



jump high



do woodwork



draw and paint

3. Describe your mum/Opisz swoją mamę

Zaznacz właściwą odpowiedź i pokoloruj obrazek zgodnie z wyborem.

My mum is

tall
short

My mum has

blue eyes
green eyes
brown eyes

My mum like

swimming
relaxing
playing with me
cooking
praying
gardening

My mum has

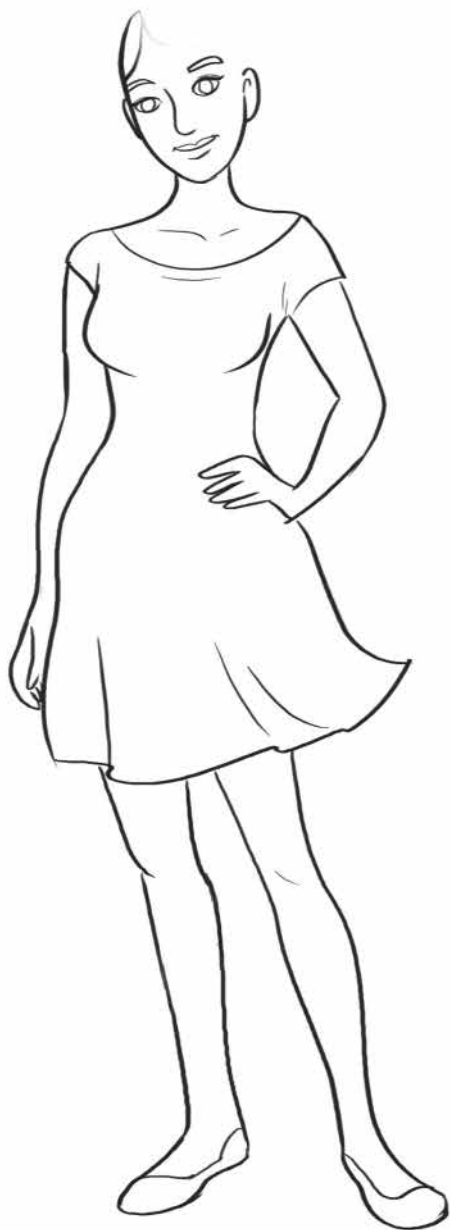
long hair
short hair

blond hair
dark hair
brown hair

pink dress
yellow dress
red dress

My mum can

cook
bake
play football
jump high
do woodwork
draw and paint



4. Find 14 words/Znajdź 14 wyrazów

R E D N D R E S S N H I B L U E V E Y E S K P
T A L L M N I S H O R T K T B A K E E R T O L
E R E L A X I N G J H C O O K S D R A W A A N
S W I M M I N G L K J U M P S L O N G A Y E R



FINAŁ KONKURSU KALIGRAFICZNEGO

Ponad 120 uczestników przyjechało do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach, aby walczyć o tytuł **BAKAŁARZA 2016** w trzech kategoriach wiekowych.

Kraków przywitał finalistów pięknym słońcem i przyjemnym, wiosennym wiatrem. Natomiast gospodarz miejsca, ks. prałat Franciszek Ślusarczyk, witając dzieci, życzył im uważnego słuchania głosu Pana Boga, tak jak uważni w tym słuchaniu byli św. Jan Paweł II i św. siostra Faustyna.

Prace finalistów oceniało jury w składzie: **Sylwia Biernat-Krawczyk**, autorka zadań konkursowych – przewodnicząca jury, **Milenia Małecka-Rogal**, dyrektor Pałacu Młodzieży w Nowym Sączu oraz **Rafał Pajor**, organizator Konkursu Kaligraficznego „O złote pióro”.

Zaszczytny tytuł **BAKAŁARZA 2016** otrzymali:

- W kategorii **klas I:** Dominika Radosz z Krakowa
- W kategorii **klas II:** Natalia Gierek z Bytomskiej
- W kategorii **klas III:** Wiktoria Stalec z Bobrowej (zdobywczyni tytułu BAKAŁARZ 2015 i WICEBAKAŁARZ 2014)

Tytuł **WICEBAKAŁARZA 2016** zdobyli:

- W kategorii **klas I:** Karolina Słowik z Krakowa
Bartłomiej Stożek z Lubnia
- W kategorii **klas II:** Tomasz Pogwizd z Przyszowej
(WICEBAKAŁARZ 2014)
Julia Saska z Łukowicy
- W kategorii **klas III:** Justyna Waligóra z Laskowej
Katarzyna Janora z Bobrowej

Wszystkim finalistom z całego serca gratulujemy, a nauczycielom i rodzicom dziękujemy za współpracę i obecność.

Poza konkursem dzieci wraz ze swoimi opiekunami

pielgrzymowały do odległego o niecały kilometr Sanktuarium św. Jana Pawła II, gdzie modliły się przy relikwiach.



Miłą niespodzianką była również życzliwość Sióstr ze Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia, które zorganizowały przybyłym gościom krótką prelekcję o życiu św. siostry Faustyny.



Honorowym gościem Finału BAKAŁARZ 2016 była Ewa Landowska, autorka kaligrafowanego egzemplarza Konstytucji RP. Pani Ewa zachęcała dzieci do pięknego pisania i opowiadała, jak zmieniał się kształt liter na przestrzeni wieków.

Jednak najwięcej emocji wzbudziło ogłoszenie wyników, na które wszyscy czekali z niecierpliwością. Każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy dyplom, natomiast laureaci – piękne nagrody.



FUNDATORZY NAGRÓD:

WYDAWNICTWO
PROMYCZEK



Święty Wojciech
wydawnictwo

DRUKARNIA KOLEJOWA
KRAKÓW

kaligrafia . ewa landowska

Kto może rozdawać komunię świętą w Kościele?

Wiktoria, Mochnaczka Wyżna

Hostia, którą przyjmujemy w komunii świętej, jest największą świętością, bo jest to Bóg, który stał się człowiekiem. On bardzo pragnie przychodzić do nas, dlatego powinniśmy jak najczęściej przyjmować Eucharystię. Rozdawanie komunii świętej Bóg polecił przede wszystkim mężczyznom, których wybrał i którzy przez święcenia stali się diakonami, kapłanami lub biskupami. Podczas święceń ich ręce zostały namaszczone świętym olejem.

W naszych kościołach możemy jednak czasem spotkać mężczyzn, którzy w nadzwyczajnych sytuacjach udzielają komunii. Są to świeccy szafarze, którzy na specjalnych spotkaniach przygotowywali się do tego zadania i otrzymali pozwolenie od biskupa, aby w sytuacjach, gdy duża liczba wiernych chce przyjąć ten sakrament, pomagali księżom. Takiej pomocy mogą udzielać także klerycy przygotowujący się do kapłaństwa, którzy przyjęli święcenia akolitu. W niektórych krajach, gdzie brakuje księży, pozwolenie na udzielanie komunii świętej otrzymują również siostry zakonne, a nawet świeckie panie.

ks. Paweł Kochaniewicz

4. REBUS



Odp. 4:

* SZAFOWAĆ - po staropolsku oznacza rozdawać

Odpowiedzi wpisz do kuponu na s. 26.

Dziękujemy Wam za nadesłane pytania i czekamy na kolejne!

Wraz z pytaniami możecie przysłać do redakcji swoje zdjęcia.

KTO PYTA, NIE BŁĄDZI!

Zadaj pytanie:

.....

.....

.....



Rozwiązania
wszystkich rozrywek można
wysłać SMS-em na numer
605 060 388
lub e-mailem:
konkursy@promyćzek.pl
Wysyłając SMS, podaj imię,
nazwisko, numer rozrywki
i rozwiązanie.



ROZWIĄZANIA ROZRYWEK Z „PROMYĆZKA DOBRA” NR 3/2016

Poprawne odpowiedzi:

1. Krzyżówka: Zmartwychwstanie.
2. Kolorowy wzór: Alleluja, Jezus żyje.
3. Połącz w pary: A 40, B 12, C 30, D 14, E 3.
4. Płataninka: Wiosna tuż tuż.

Lista osób nagrodzonych

Za rozwiązania nadesłane listem:

Natalia Bogacz – Kacwin
Wiktoria Rzońca – Jodłowa
Barbara Skrobot – Moszczenica

Za rozwiązania nadesłane SMS-em:

Anna Kożuch – Chełmiec
Julia i Karol Lorek – Podegrodzie
Jolanta Ludwin – Ochotnica Górna

Za rozwiązania nadesłane e-mailem:

Letycja Mazurek – Lubin
Laura Schulz – Białystok
Jan Skupiński – Myślenice

Odpowiedź na pytanie konkursowe

dotyczące przypowieści Pana Jezusa
z serii **DOMEK NA SKALE cz. 3:**
Które słowo wypowiedziane przez syna
do ojca trzeba zapamiętać? **ZGRZESZYŁEM**
Nagrodę otrzymuje
Jakub Curyło – Boreczyn



W Y D A W N I C T W O
PROMYĆZEK

Redaktor naczelny: Ks. Andrzej Mulka

Zespół redakcyjny: Sylwia Biernat-Krawczyk,
Bogumiła Chmielowska, Marta Gródek-Piotrowska,
Sylwia Hyży (il.), ks. Paweł Kochaniewicz, Anna
Kosowska-Zgrzeblak (il.), Milenia Małecka-Rogal,
Piotr Olesiak

Ilustracje: Katarzyna Dąbrowska, Magdalena
Politańska, Joanna Taraszka, Jadwiga Żelazny

Współpraca: bp Antoni Długosz, Hanna
Kowalska-Pamięta, Ewa Łazoryk, Małgorzata
Nawrocka, Sabina Pasternak, Eliza Piotrowska,
s. Maria Józefa Toczko

Prenumerata: Bogumiła Chmielowska
sekretariat@promyćzek.pl, tel. 18 443 44 00

Marketing: Katarzyna Pawłowska
marketing@promyćzek.pl, tel. 530 789 652

Korekta: Teresa Zielińska

Opracowanie graficzne/DTP:

Anna Nosal-Panecka, aniapanecka@gmail.com

Druk: Drukarnia Kolejowa Sp. o.o.
ul. Forteczna 20 A, 32-086 Węgrzce

© Promyćzek Dobra

Plac Kolegiacki 4, 33-300 Nowy Sącz
tel./faks: 18 443 44 00
wydawnictwo@promyćzek.pl
Nr konta bankowego: Pekao S.A. o/Nowy Sącz 05
1240 4748 1111 0000 4875 6772



ROZWIĄZANIA

Wpisz rozwiązanie rozrywki:

Odp. 1:

Odp. 2:

Odp. 4:

KUPON PD 5/2016

.....
Imię i nazwisko

.....
Adres

.....
Telefon

Zapraszamy pięknie śpiewające dzieci
w wieku 5-16 lat
na

XIII OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL PIOSENKI DZIECIĘCEJ

SKOWRONECZEK 2016 NOWY SĄCZ

ZGŁOSZENIA:
SKOWRONECZEK@PROMYCZEK.PL
DO 31 MAJA
2016 ROKU

KONCERT FINAŁOWY

NA NOWOSĄDECKIM RYNKU
18 CZERWCA O GODZ. 20.00

POPROWADZI

Józef Mika



WIĘCEJ INFORMACJI: WWW.PROMYCZEK.PL/KONKURSY

ORGANIZATORZY:



WYDAWNICTWO
PROMYCZEK

WSPÓŁPRACA:



mok
Miejski Ośrodek Kultury
w Nowym Sączu





Kwiat królowej



Teksty: Małgorzata Nawrocka, ilustracje: Jadwiga Żelazny



Zagadka majowa

O tym biskupie wie Polska cała,
 bo takie życie to wielka chwata!
 Pod miecz królewski głowę potożył,
 broniąc do końca przykazań Bożych.

Św. _____

